

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>RO</sup> 35.

Z KRAKOWA DNIA 2 MAIA 1841 ROKU WE SRODĘ.

Z Płocka d. 31 Marca.

W mieście tutejszem, oprócz istnącego już od roku Towarzystwa Miłosierdzia, na wsparcie ubogich uczniów założonego, utworzyło się Towarzystwo Naukowe przy Szkole Woiewódzkiej Płockiej, w nader użytecznym, pod tem skromnem nazwiskiem celu. Przewodniczenie ocaemuż raczył przyjąć JW. JX. Prażmowski Senator i Biskup Płocki, Członek Towarzystwa Królewskiego Krzyżaciół Nauk w Warszawie. Towarzystwo wspomniane połączone wraz z Towarzystwem Miłosierdzia, obchodziło na d. 10 Marca r. b. uroczystość S. Józefa w następującym sposobie: — Po odbytem naprzód nabożeństwie w Kościele parafialnym, gdzie Pana Zastępów o szczęśliwe ziszczenie zamiarów obu Towarzystw błagano, członki Towarzystwa Naukowego zebrały się w Sali popisowej domu szkolnego, pod przewodnictwem JW. JX. Luburadzkiego, Biskupa Sufragana Płockiego, który zagaiwszy posiedzenie, wskazał przedmioty otwartego Towarzystwa, i wybranych członków do zabrania swych miejsc wezwał. Poczem W. Józef

Brzozowski, Kommissara Wydziału Oświecenia w Woiewództwie Płockiem, zdał sprawę z działań obu Towarzystw, i zakończył głos swój odezwą do publiczności i członków, aby wszelkimi siłami do spełnienia celu miłosiernego i naukowego dążyli. W skutku czego zbierano zaraz składkę na wsparcie niezaradnych uczniów. Po odezycaniu prospektu działań Towarzystwa Naukowego, przez W. Kajetana Morykoni, byłego Kommissara Oświecenia Woiewództwa Podlaskiego, a teraz Rektora Szkoły Woiewódzkiej Płockiej i Sekretarza obu Towarzystw, zabrał głos W. Gawarecki, Prokurator przy Trybunale Cywilnym, i przedstawił, stosownie do powziętych zamiarów Towarzystwa Naukowego: „Opis historyczny Miasta Płocka.„ Następnie W. Morykoni Rektor czytał ułożoną przez siebie Wiadomość o Szkole Płockiej od r. 1781. Nadesłaną została także przez W. Pułkownika Dębowskiego i członka Towarzystwa rolniczego Warszawskiego rozprawa: „O potrzebie i korzyściach upowszechnienia nauki dla wiejskiego ludu;„ lecz Autor dla sięg.

kiey przeprawy przez Wisłę, nie mogąc na posiedzenie przybydź, takowey nie czytał.

W pomienionym dalu wielu urzędników i obywateli pośpieszyło na posiedzenie, nie tylko dla oświecenia tego obrzędu, ale oraz dla złożenia czci nieodżałowanej pamiętce Xcia Józefa Poniatowskiego, którego zasługi i chwala zawsze w sercu Polaka, a zaszczyt narodowy dbającego, pozostaną, niemniej okazania wdzięczności w tym dniu Imienia JO. Xciu namiestnikowi Królewskiemu, spełniającemu wspaniałomyślne zamiary N. Pana i najlepszego z Monarchów, około dopięcia szczęśliwości mieszkańców, potężnemu Jęgo berlu poddanych.

Utworzone Towarzystwo Naukowe w Płocku składa się z następujących członków:

Prezensem onegoż, jak wyżej wspomniano, jest JW. IX. Prażm wski Biskup Płocki. Na Opiekunów zaś Towarzystwa zaproszone zostały następujące członki Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk w Warszawie:

JW.W. i W.W. Stanisław Hrabia Potocki, Prezes Senatu K. P. — Stanisław Hr. Grabowski, Minister Prezydujący w Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. — Stanisław Staszic, Radca Stanu, Prezes Towarz. Warszawskiego. — Ludwik Hr. Plater, Radca Stanu. — Julian Niemcewicz, Sekretarz Senatu. — Józef Kossakowski, Wicelator Jenerałowy. — X. Wojciech Szweykowski, Kanonicz Katedralny Płocki, Rektor Uniwersytetu Warszawskiego. — Wawrzenc Surowiecki, Członek Kommissyi Oświecenia. — Bogumił Liade, Rektor Liceum Warsza-

wskiego i Dyrektor Biblioteki. — X. Edward Czarnecki, Sekretarz Towarzystwa Warszaw. — Felix Bentkowski, Dziekan Wydziału Nauk i Sztuk pięknych w Uniwersytecie Warszawskim.

Oprócz tego zaproszono na Opiekunów: JW.W. Florjana Barona Kobylńskiego, Prezesa Kommissyi Woiew: Płockiego. — IX. Antoniego Luberańskiego, Bisk. Suff. Płockiego. — Członków Rady. Woiewódzkiej, jako mających dozór nad edukacją publiczną.

Na członków czynnych Towarzystwa są wzywani:

Brzozowski Józef, Kom: Wydz: Oświecenia, Zastępujący w Towarzystwie Prezesa. — Borowicz Jan, Zastępca Profesora. — Bromirski Jan, Assessor Nadleśny w Kommissyi Woiewódzkiej. — Budziszewski Franciszek, Pisarz Trybunatu. — Chamiński Antoni, Dozorca Miast. — Dębowski Stanisław, Pułkownik, członek Towarzystwa Rolniczego. — Debiński Jan, Pisarz Kancelaryi Ziemiańskiej. — Gawarecki Wincenty, prokurator przy Tryb. Cyw. — Grobicki Antoni, Nauczyciel. — Hewelke Karol, Viceprezes Konsystorza Ewangelickiego. — Jąłowicki Francjzek, Prezes Sądu Kryminal: Wdztw Płockiego i Augustowskiego. — Kobyłecki Adam, Professor. — Kucharski Andrzej, Zastępca profesora. — Kukliński Jacek, Professor. — Lasocki Jan, były Prefekt Departamentu Łomżyńskiego. — Moryzoni Kaetan, Rektor i Sekretarz Towarzystwa. — Mostowski Jan, Kommissarz Wydz: Administracyjnego. — X. Moszczyński, Zastępca Nauczyciela. — Nakwaski Franciszek, Senator Kasztelan K. P. — Natęcz Piotr, z Hornówka. — Ożtaszewski z Poniatowa. — Piako Albio,

**Nauczyciel.** — Raubarh Jan, Kommissarz Wydziału Policji. — Rutkowski Marysio; były Prezes Rady Depart. Płockiej. — Stan-kowski Ignacy, Rektór Szkoły Tykociń-skiej. — Steyner Stanisław, Nauczyciel. — Trzeciński Andrzej, zastępca Profesora. — Wołowski Jan, Adwokat przy Sądzie Ap-pellacyjnym. — X. Zagler Kolumban, Na-uczyciel. — Zakrzewski Walenty, z Dos-brzykowa. — Zaleszczyński Augustyn, As-sessor Policji. — Żakob Maturyo, Nauczy-ciel. — Zdzarski Augustyn, zastępca Pro-fessora.

Na członków Korrespondentów we-zwani zostali:

Broniewski Józef, Kommissarz Obwo-du Pułuskiego. — X. Choromański Stani-sław, Kanclerz Kapituły Płockiej. — X. Dłużniewski, Rektór Szkoły XX. Benedy-ktynów w Pułusku. — X. Gutowski, Ar-chidyakon — Kisielnicki Michał, Kommiss-sarz Obw. Płockiego. — Królikowski Jan, Dzierżca Miast. — X. Osowski Jakób, Archi-dyakon, dawniey Rektór Szkoły Płockiej. — X. Plewki Konstanty, Offyiat i Depu-towany na Sejm. — Rozenberg Zygmunt, Doktor Medycyny. — Rybicki Wiktor, Fi-zyk Woiewódzki. — Smolikowski Andrzej, Rekt i Viceprezes Towarz. Przyjaciół Nauk w Lublinie. — Smoliński Jan, Assessor Far-macyi. — Starnalski Joachim, Kommissarz Obwodu Ostrołęckiego. — Stryeński Ka-rol, Kommissarz Obwodu Mławskiego. — Trzeciński Jakób, Kommissarz Obwodu Li-pnowskiego. — X. Wierzbowski, Kanonik Katedralny i Deputowany na Sejm. — Dy-rektor Seminarjum XX. Misyonarzy w Płocku. — Rektorowie wszystkich szkół Woiewódzkich.

Oprócz tych osób, które już pomoc-  
stwą przyrzekły Towarzystwu, zaproszeni

są jeszcze na członków czwanych:

Barczewski Antoni z Ugoszcza. — Dę-bowski Ignacy, były Kommissarz Obwodu Lipnowskiego. — Gabryel Hr. Podoski, Po-sel na Sejm z Powiatu Lipnowskiego. — Rakowiecki Benedykt, członek korrespon-dent Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk w Warszawie.

*Z Wiednia d. 25 Kwietnia.*

Dostrzegacz Austriacki zawiera z różnych okolic Włoskich następujące wiadomości:

*Królestwo Sardynskie.*

Cytadela miasta Turynu opuszczoną została d. 9 Kwietnia przez buntowników i przez gwardyją miejską osadzoną. — D. 10 rano weszła przednią straż wojska Królewskiego pod Jenerałem Faverges do Turynu i obięła cytadelę. — W wie-czór tegoż dnia weszło tam woysko Kró-lewskie pod naczelnem dowództwem Je-nerała Latour i było z radością przyjęte. — Oczekiwano tam także korpusu C. K. Austriackiego woyska, ale Wódz na-czelny Hr. Bubna wymówił się od tego, i zostawił sobie działania przeciw głów-nemu siedlisku buntu. — Względem przy-wróconego porządku panuje w Tu-rynie powszechna radość. Zniknęły smutne widoki przyszłości, i nigdzie nie okazało się widoczniey jak w Piemencie, że obalenie Monarchii było tylko dziełem kilku ludzi. — W wszystkich życzenia zwró-cone są na prędki powrót Króla, co za-pewne niedługo nastąpi. — Hersztowie rewolucyi puciekali na wszystkie strony. Minister wojenny Santa Rosa uiechał za paszportem Francuzkim, który wziął do granicy Hiszpańskiej. Kilku młodzików, którzy zostawali w porozumieniu z klu-

bami Paryżkami i ułożoną tam liberalną konstytucyją do swego kraju wprowadzili; kilka przewrotnych głów wojskowych, które w szkole Bonapartego wykształcone uważały się za zdobywców świata; kilku adwokatów; jeden znany w dawniejszych czasach z politycznego sposobu myślenia lekarz, i kupa niedoświadczoney młodzieży zerwali z niepojętą lekkomyślnością porządek w oyczyźnie. Zrządzenie korony przez Króla; wolne położenie, w jakim znajdował się Następca tronu; rozsądny krok Xcia Carignan, przez który wyrwał się z rąk spiskowych; stałość i wierność dowodcy i osady w Novara; dzielny i szypko uskuteczniiony raz przez C. Austriackie woyska pod dowództwem znanego i powszechnie w Piemontcie szacowanego Wodza zmieszaly szyki buntowników i w kilka godzin zniszczyły dzieło nierozsądku, (do którego naród wcale nie należał).

Gazeta Piemontska pod d. 10 Kwietnia opisuje radość, którą lud dnia tego z powodu wniyscia woyska Królewskiego pod Jenerałem i Gubernatorem Piemontu Hr. Sallier de Latour okazał. W wieczór było miasto wspaniale oświecone.

W Nicei, gdzie wiadomość o zdarzeniach pod Novara d. 10, a o wniysciu woysk Królewskich do Turynu d. 12 nadeszła, okazał lud najwyższą i powszechną radość, którą obecność tam N. Króla Wiktora Emanuela powiększyła. Dowodzący tam Jenerał, Kawaler de Saluzzo, oznaymił d. 12 mieszkańcom i żołnierzom swej dywizyi o szczęśliwych tych zdarzeniach, i oraz ich napomniał, aby nie słuchali jak tylko prawie przez

N. Króla ustanowionych władz.

Wiadomość o poddaniu się Alessandryi i Genui nadeszła d. 12 do Turynu i sprawiła największą rad. śc.

Powyzsza Gazeta pod d. 14 Kwietnia ogłosiła co następuje:

My Hrabia Wiktor Sallier de Latour, Wódz naczelny woysk Królewskich, Gubernator Piemontu, &c. &c. Z rozkazu J. Królewicowskiej Mojej Koci Genewyńskiego pod 10 Kwietnia z Modeuy wyznacza się woyskowa kommissyia do sądzienia wojskowych i innych osób, które w zeszłym miesiącu Marcu do wybuchlego w Piemontcie buntu należały. — Kommissyia ta składa się z następujących członków: J. W. Hr. Thaon Revel di Pratolungo, jako Prezesa; P. Jenerała Maj. Hr. Venanzon; P. Jen. Maj. Kawalera Vialardi; P. Jen. Maj. Sambuy; P. Jen. Maj. Margr. de Faranges; P. Hr. Langosco, Prezesa Król. senatu w Turynie, i P. Kawalera Roget de Cholex, byłego jeneralnego intendenta w Sardynii, P. Prezes i jeneralny wojskowy auditor Hr. Calvi jest przy tej kommissyi referentem. — W Turynie d. 13 Kwietnia 1821 r.

de Latour.

#### Królestwo obu Sycylii.

Dziennik Królestwa obu Sycylii, który odebrałszy od 4 do 9 Kwietnia, zawiera rozmaite od tymczasowego rządu w imieniu Króla wydane rozporządzenia, które stanowią:

1) Z rozkazu N. Króla, mocą którego uchylone jest to wszystko i za niebyte uznane, co tylko od 5 Lipca 1820 do 23 Marca r. b. zaszło, zniesione są i odwołane wszystkie dyplomatyczne od tej epoki poselstwa. Nadzwyczajni ci posło-

wie, sprawujący interessa rezydenci i sekretarze wypłacone tylko mieć będą pensyie do 23 Marca r. b.

2) Wszyscy zagraniczni officerowie którzy od 5 Lipca do wojska przyjętemi zostali, otrzymują dymissyie.

3) Urządzony w Aquila batalion, składający się z oddalonych w r. 1816 od służby officerów, ma być rozwiązany. Każdy z jego członków powrócić ma do stanu w jakim znajdował się przed 5 Lipca.

4) Wszystkie pulki prowincjonalnych milicyi są rozwiązane; officerowie ich złożyć mają otrzymane po 5 Lipca patenta i o doby orderowe, tudzież nie używać nadal mundurów.

5) Wszystkie aż do 24 Marca przez byłą radę bezpieczeństwa wydane paszporta uchylają się. Posiadający takowe paszporty i chcący ich użyć, muszą je w ienerałney dyrekcyi policyi złożyć i inne na ich miejsce otrzymać.

6) Wszystkie urzędy, wszystkie wywyższenia, wszystkie znaki orderowe i ozdoby, które po 5 Lipca aż do zaprowadzenia tymczasowego rządu udzielone zostały, są za niebyle uznane.

7) Ustanowiony jest nadzwyczajny sąd wojskowy, który karać będzie śmiercią każdego ktoś ukrywał broń lub ammuniicyą, należał po ogłoszeniu niniejszego wyroku lub dawniej do związku Carbonari (Węglarzy) dążącego na obalenie rządu. Dalej ustanowiona będzie w Neapolu z trzech członków komisya, przed którą stawiane będą uwięzione po prowincyach przez Austriackich dowódców podeyrzane osoby. Rozpozna ich winę lub niewinność, w pierwszym przypadku

odeśle je do przyzwoitego sądu, a w drugim uwolnić każe.

8) Wszystka Młodzież szkolna z prowincy bez żadnego zatrudnienia podczas letnich ferio w Neapolu bawiąca, powrócić ma w przeciągu 8 dni na łono swych rodzin, tam uczyć się prywatnie, póki ostateczne urządzenie szkół nie nastąpi. Intendenci prowincjonalni zalecą rodzicom lub opiekunom, aby powierzonej sobie od Boga władzy użyli na wytępienie z serc dzieci zarodku złego, kształcili je do szukania własnego szczęścia w dobru powstecznem. Studenci zaś stolicy składać muszą co miesiąc od prywatnych swoich nauczycielów świadectwa tak swej pilności, iako też dobrych obyczajów, inaczej nie będą do nauk akademickich przypuszczonemi.

Zresztą tak z stolicy tego Królestwa, iako też z prowincy nadchodzą doniesienia zapewniające, że wszędzie powróciły porządek i spokoyność, i oddając zasłużoną pochwałę C. K. Austriackiemu wojsku za jego przykładne postępowanie i zachowaną ścisłą karność, którego piękne postawa wszędzie podziwienie sprawia.

Zoany ienerał Rossarol, który uciekł z miasta Messyny jest iako zdrajca kraju ogłoszony. — Z Palermo donoszą, iż tamtejszy Arcybiskup, Kardynał Gravinna, znajduje się na czele tymczasowej rządowej junty.

Podług najnowszych doniesień z Florency N. Król obu Sycylii wyjechał z tamąd d 14 b. m. zrana przez Rzym na powrót do swoich krajów. Xiężna Florydia wyjechała tamże dwiema dniami pierwej.

*Z Paryża d. 14 Kwietnia.*

P. Chabrol de Champane, jako prezes komisji do urządzenia uroczystości, któremi miasto Paryż obchodzić chce chrzest Xcia Bordeaux, przysłał iabie Députowanych 25 biletów na obiad, &c. Wielu członków znajdowało tę liczbę za małą i radzilo ie odesłać. Ale na uwagę Prezesa, iż na podobnych uroczystościach cała izba znajdować się nie może, tylko wybrane przez nią członki, przystąpiono do ich obrania, i rzadkiem trafem pierwszy los padł na P. Chabrol de Champane, który te bilety przysłał.

Romador de Saudre skazany został na 2ch letnie więzienie i zapłacenie 4000 Fr. za znieważenie w drukowanym piśmie Króla Portugalskiego i jego Posła Margr. Marialva.

Z nie wyrażnego rozkazu Xze Decazes ma nie bywać u Dworu, ale dla tego, że każda jego bytność czyni obawę royalistom, a nadzieję liberalistom.

Wczoray popołudniu wybuchnął pożar w drukarni Królewskiej, którego do godziny 9 w wieczór nie ugaszono.

Umarł tu wczoray Wicehrabia Duchoussage, Par Francuzki i były Minister morski, w 72 roku życia.

Hr. de la Ferronaye, który przybył tu z Laybach, powróci w krótkce jako poseł do Petersburga. Zaś Hr. Blacas, poseł przy Dworze Neapolitańskim, spodziewany jest. dla słabości zdrowia w krótkce w Paryżu.

Jedno z pism tutejszych zawiera: "Przy chrzcie Ludwika 14go przywołał Ludwik 13ty wszystkich wygnańców do kraju, a nawet tych przeciw którym zapadły już były w sądach wyroki. Wszy-

scy przywołani podzielili się na kompanie, pościagnęli przeciw Brysgowii i w służbie za Króla polegli."

Jony dzienik tutejszy wyrachował, że Neapolitanie za utrzymanie dobrodziejstwa wolności i równości 100 mill. 600, 000 Fr. zapłacili.

Gazeta Francyi umieściła list z Laybach, który między innemi zawiera: "Tu w Laybach toczy się sprawa przeciw rewolucjonistom; ztąd rzucane są gromy dla utrzymania tronów i własności. Włochy ocalone już zostały. Wielka gałąź truciznowego drzewa jest już odcięta. Wysocy Sprzymierzyńcy nie złażą jednak poty broni, poki spokojność i porządek nie będą zabezpieczonemi przeciw zamachom rewolucyynym, &c."

*Z Londynu d. 13 Kwietnia.*

Przy trzecim odczytaniu billu względem upoważnienia banku do wypłat gotowizną, żądał P. Baikes, aby dla zabronienia wysełania z kraju nowej monety złotej oznaczyć wartość suwerenów na 21 szylingów. P. Crips mniemał, iż przez powściągnięcie pomniejszych biletów bankowych pomniejszy się wprawdzie liczba fałszywych, ale zato pomnoży się liczba monety fałszowanej.

Wczoray Xze Wellington oddał izbie wyższej prośbę od rady miasta Dublin na przeciw billowi za Katolikami.

P. Hume żalił się niedawno w izbie niższej na nadużycia urzędu artylleryi. Wiele ludzi jest nie dla tego płatnych, ażeby ich potrzebowano, ale dla tego, aby podczas obiorów głosy ich mieć za sobą; ci zaś, którzy nie mają prawa głosowania, oddalanemi są bez względu na wieloletnie zasługi. Radził przeto, aby

znieść te nieużyteczne urzędy, przez co oszczędzi się przynajmniej 25,000 Fs. rocznie; lecz nie utrzymał się tego wniosku.

Na miejscu rządu naszego Wschodnio-Indyjska kompania obemyśle strzeżenie Bonapartego na wyspie S. Heleny, ponieważ to taniej i z mniejszymi trudnościami skutecznie może. Zawarto z nią w tej mierze ugodę za cenę średniego przecięcia z 3 ostatnich lat, która będzie parlamentowi podana.

Margr. Londondery, oyciec Ministra spraw zagranicznych Lorda Castlereagh, umarł d. 8 b. m. w 83 roku życia w dobach swoich w Irlandyi. Z pierwszego małżeństwa z Panią Sarah miał tylko jednego syna, teraźniejszego Lorda Castlereagh, a z drugiego z Panią Franceses, siostrą Margr. Camden, Lorda Stewart, teraźniejszego Angielskiego posła przy Dworze Wiedeńskim i kilkoro innych dzieci. Zmarły Margrabia był długi czas przetożonym gminy w Irlandyi; w r. 1789 wyniesiony został na Barona, a w r. 1816 na Margrabę, który tytuł przechodzi teraz na najstarszego jego syna Castlereagh.

Korona, której Król podczas koronacji użył, została teraz wraz z innymi znakami odnowiona. W koronie znajduje się także kosztowny rubin, który Henryk 5ty i Edward czarny podczas swoich zwycięstw pod Poitiers i Agincourt nosili. Do wypełnienia czarnych lasek w piąsachu koronacyjnym wyszło samych Astrachańskich iagnięcych łapek 26,000. Kuźmierz za naprawienie i upiększenie koronacyjnych ubiorów, które do 20,000 Fs. kosztują, wziąć miał 11,000 Fs.

Na pierwszą przechwalcą wiadomość o zwycięstwach Jenerala Pepe postanowili

tutejsi Neapolitanie i Hiszpanie, w spodziewaniu dalszych zwycięstw, dać wielką ucztę; lecz odwołali ją skoro nadeszły przeciwno doniesienia. Niektórzy proponowali, aby przechwalcę Pepego jako oszusta i zdrajcę w wizerunku spalić. Zdarczenia w Neapolu zrzuciły jednym spekulantom papierami znaczną stratę, drugim zysk. W Paryżu zyskał przez nie jeden zagraniczny dom 200,000 Fr. lecz inni stracili do 6 mill. Fr.

Podług najnowszych doniesień z Madera okazuje się, że przez nadzwyczajną burzę morze wystąpiło z swojego korytu, zalało wszystkie dolne okolice, a za ustąpieniem wody pozostał się muł, który zaraził powietrze i zrzucił morową chorobę.

W Lwercpoolu utworzyło się uczone towarzystwo z ludzi, którzy zwiedzili obce kraje, dla zebrania i zachowania interesujących wiadomości z obcych okolic. Po uczonym tym instytucie obiecują sobie wiele dobrego i użytecznego w względzie umiętności.

Rozchodzi się dziś pogłoska, że miasto Lima w Peru poddało się połączonej Chilijczyków sile pod Jeneralem San Martin i Lordem Cochrane po uporczywym odporze. Gazeta Ganic nie chce tej pogłosce wierzyć, ponieważ listy z Chili nie o tym wypadku nie donoszą.

Podług listów z Karakas oznać się tam dało mocne wstrząśnienie ziemi.

Prezydent Boyer na St. Domingo chce publiczną własność sprzedać i nową konstytucyją zaprowadzić.

*Z Madrytu d. 2 Kwietnia.*

Panie tu teraz największa spokojność. Stany odbywają bez przerwy prace swoje i trudnią się jeszcze oznaczeniem

praw dziedziców, które na tysiące ludzi największy wpływ mieć będzie. Wszyscy dawni Ministrowie proponowanemi są na wakujące urzędy w radzie stanu, co jest świetnym zadosyć uczynieniem zarzucone na nich potwarze. Na ostatniem posiedzeniu oświadczył zdający sprawę w imieniu prawodawczej komisyyi o powtórzonej prośbie jedney z niewolnic o wolność dla siebie i 15to letniej swey córki, że niewola nie zgadza się z wolnym Hiszpańskim systematem, i proponował w imieniu tey komisyyi, aby uchwalić, iż każdy niewolnik stanąwszy na ziemi Hiszpańskiej jest od tey chwili wolny i udać się może pod opiekę władzy miejscowej, aby więcey do niewoli pociągany nie był. — Prośba o odłożenie świąt przypadających w dnie powszednie na niedzielę, iako też ozniesienie walk byków i dzikich zwierząt odesłaną została po zdanie do komisyyi prawodawczej. — Dla śpieszniejszego i zupełniejszego ogłaszania drukiem działan Stanów, wyznaczone są miejsca w sali dla sypko piszących.

D. 30 z. m. rano przywieziony do tutejszego więzienia został Manuel Hernandez, znany pod nazwiskiem Abuelo rozbojnik, z 4 swoimi współzawodnikami.

Potwierdza się, iż w Manilla przyjętą i zaprzysiężoną została konstytucya Hiszpańska.

Xto Infantado donosi w jednym z pism tutejszych, iż rabusie gońca Soria, dla uniknienia ścigającej ich sprawiedliwości schronili do jedney z jego posiadłości.

Do najnowszey mody po prowincjach naszych należą braterskie obiady, które (iako jedno z pism naszych wyraża) przedziwne i prawie cudowne przynoszą

skutki.

W południowey naszej Ameryce utworzyło się teraz stronnictwo, które lubo żąda podzielenia osad od macierzystego kraju, chce jednak zaprowadzenia konstytucyi Hiszpańskiej pod Xciem z Domu Królewskiego. Podług tego planu, na który zgadza się wielu znakomitych mężów, Peru, Chili, Buenos Ayres mają być z Wenezuelą połączone i stanowić razem Królestwo Kolumbijskie. Zapewniamy, iż Bolivar i Morillo umowili się użyć całego swojego wpływu dla uskutecznienia tego planu.

Z Vittoria piszą co następuje: Nieprzyjaciele nowego naszego porządku pracują ustawicznie nad jego obaleniem; a że im się nie udało wprowadzić wojska obce do naszej oyczyzny, starają się przynajmniey pograżdź nas, w wojnie domowej; lecz i to im się nie uda, ponieważ nowy porządek rzeczy aż nadto się już u nas rozkorzenił. W tym celu utworzyła się pod dowództwem byłego Naczelnika urywkowey wojny, El Cura, kupa z 30 ludzi, która okolice nasze niespokojnemi czyni; wysłane przeciw niej wojska powróciły bez pożądanego skutku; ale przedsięwzięte zapewne będą dzielniejsze środki, dla przygotowania El Cura takiego samego losu, jaki spotkał jego poprzednika Abuelo.

*Z Trylestu d. 29 Marca.*

Pomiędzy tutejszemi Grekami zachodzi wielka trwoga z powodu zdarzeń w Multanach i Wołoszczyźnie, ponieważ posłużyć mogą za pozor do wyrznięcia Greków w Stambule. Kilka Greckich okrętów, które do tey stolicy odpłynąć miały, zatrzymały się aż do pomyslenia szych wiadomości.



# DODATEK DO N<sup>RO</sup> 35. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 2 MAIA 1821 ROKU WE SRODE.

*Z Stambułu d. 24 Marca.*

W tych dniach odbyło się tu kilka Ministrowskich naradzeń, częścią u W. Wezyra, częścią u Muftego. Wszyscy zdani ludzie powołanemi są pod broń, a wszyscy Rasias (nie Mahometañskiej religii) rozbroionemi. Ulice tutejsze zapelnione są zbroynemi ludzmi, a Janczarowie mają rozkaz zostawania w swoich keszarach.

Nayznakomitsi Grecy i prełożeni Gminów zostali wczoray przez Patriarchę, który naywyraźniejszy od Poty odebrał rozkazy, do głównej Cerkwi zwołanemi, i odczytał im ferman W. Sultana, którym Michał Suzzo (dotychczasowy Xże Multan) ogłoszony jest zdraycą kraju. Patriarchę rzucił oraz na jego stronników kłatwę. — Jeden Biskup Grecki i kilkunastu Boierów osadzonymi są w więzieniu Eostangi Baschi.

W przeszłym tygodniu W. Wezyr udał się do arsenatu, dla wydania rozkazów do uzbroienia części floty, która w 14 dniach ma być gotową do wyjścia pod żagle i przeznaczoną jest na Archipelag.

Nastąpiło zaraz wybieranie maytków; prełożeni Greków i Ormianów odebrali rozkazy dostawienia onych pewney liczby.

Ajent Perski odjechał stąd przy asystencyi dwóch Tartarów aż do granicy do kraiu swojego.

Marowe powietrze ustało tu zupełnie i wszystkie szpitale są próżne.

*Z Bahaghi d. 3 Kwietnia. (\*)*

Przez okręty odebraliśmy tu wiadomość z Stambułu, że Posel Rossyjski oświadczył uroczyście Porcie, iż Dwer jego nie wpływa bynajmniey do powstania Greków, ani wpływać będzie. — Co do spraw Greków mamy tu tylko sprzeczne wieści, i położenie ich w Wołoszczyźnie i w Multanach nie ma być oaylepsze, z tem wszystkiem nie tracą bynajmniey nadziei. — Patriarcha Grecki w Stambule rzucić miał kłatwę na zbuntowanych Greków, a Patriarcha Antiochii utracić głowę za sprzykanie ich zamysłom.

*Z Lipska d. 15 Kwietnia.*

Wszyscy młodzi Grecy uczący się w Uniwersytetach Niemieckich, iako też po-

(\*) Warowne miasto w Bulgaryi pod górą Haemus, z portem Kara Kerman nad Czarnem morzem.

drożący w sprawach handlowych lub osiedli w obcych krajach, wezwaniemi piśmiennicze zostali, aby pod utratą majątków do oyczyzny powrocili. Podług listów z Włoch i z Francyi, wielu byłych Francuzkich officerów, którzy przyjęli w woysku Neapolitańskiem służbę lub bez służby byli, udali się za paszportami do Multan, dla ofiarowania młodemu Xciu Ipsylantemu woyskowej swej służby. Godną zastanowienia z dzieiów jest rzeczą, iż gdy w dawniejszych czasach Alexander Macedoński, podbił całą Grecyją, teraz powstaie Alexander Ipsylanty dla oswobodzenia swej oyczyzny z sromotniejszego ieszcze larcza. Czas okaże, czyli młodemu temu bohaterowi uda się zemścić za okrutną śmierć oycy swojego, prześlagać cienie Mężów dawney Grecyi, których w odezwach swoich podale za wzor do naśladowania, przez uwolnienie swej oyczyzny, i wypędzić do Azyi lud, który z niewolniczego zwyczaju całuje żelazną rozgę despoty, ażeby Grecyia stała się znów kraiem poleru, kunsztów i nauk.

*Dnia 30 Kwietnia i 1 Maja 1841.*

*Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.*

Korzec	1.	2.	3.	4.
	<i>zl. gr.</i>	<i>zl. gr.</i>	<i>zl. gr.</i>	<i>zl. gr.</i>
Przenicy	16 15	16 —	15 —	14 —
Zyta	11 —	10 15	10 —	9 —
Jęczmienia	7 15	7 —	6 15	6 —
Owsa	7 —	6 15	6 —	5 20
Jagiel	32 —	31 —	29 —	28 —
Grochu	9 —	8 15	8 —	7 —
Rzepak	16 —	15 —	14 15	14 —

*Do Autora Listu o Literaturze Polskiej.*

W 15tym Numerze Psechki Krakowskiej, na karcie 63 pod napisem: "List o Literaturze Polskiej znalazłem krytykę moiego dziełka wydanego temi czasy pod

napisem: *Pisma Wierszem i Prozą*. Kto pisze i wydaie pismo swoje, mówi ieden z Francuzkich terażniejszych Autorów, taki człowiek wystawia się i idzie wprost przeciw kartaczom i kulom strzelających recenzentów i krytykarzy. — Takiego losu ja się spodziewałem i czekałem go spokojnie; krytyka nie tylko nie jest złym, ale nawet potrzebnym i użytecznym pismem. Człowiek chcący się oświecać zawsze się czegoś nauczyć może, i takiej korzyści dopiąć można z rozsądnej, uczoney i beżparcytalney krytyki, kiedy ją pisze człowiek posiadający nauki, łączący pomiarkowanie z zdolnością, wiadomości z uwagami i flegmę ze zdaniem; wtedy jest pewien gatunek ukontentowania w spodkaniu się z Przeciwnikiem nawet mocniej szym od siebie, gdzie zwyciężający chwale, zwyciężony korzyść prawdziwą i naukę odnosi; w tedy to dway walczący mogą i powinni mieć wewnętrzny dla siebie szacunek.

Ale kiedy krytyka z tych wszystkich istotnych korzyści ogolona, jest tylko złośliwa, nie przekonująca, uszczypliwa, nie zaś delikata, zmierzająca do osoby nie do pisma; szukająca pokryć wielką czczość swoją, słabe zdanie szumnym pochwał rozmaitych dzieł ogłoszeniem, które i bez iey wspomnienia już były sławnymi i które wcale ani żądały, ani potrzebowwały iey opinii; a za których ogłoszonym katalogiem ungiemata krytyka siedzieć iak za iaką biteryą zastawiającą ją przed zarzutem odwetu; kiedy mówię krytyka całe swoje wysilenie odwróci taxując to majątek, to przymioty, to zdrowie, to humor Autora piszącego, którego osobiscie nawet nie zna; a w swoim ciągu pozbawiona wszystkich użytków, przyjemności i powagi stylu wyrazami uderzającemi i obrażającemi podsycana, iakie są naprzykład: *Wypuszczony iak Fryc, wyiechał iak zmyty* i tym podobne inne płaskie brednie, takowe pismo czy i krytyka nie warta długich i cierpliwosc czytelnika nudzących uwag.

Ten powód skłania mnie do skończenia moiey odpowiedzi na pismo, gdzie recenzent nie pożytecznego nie umieścić, nie godnego czytania nie masz i gdzie Autor iapie swoje nawet utali.

J. D.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to jest: dnia 29  
Kwietnia 1821 roku dana będzie Opera w 3

aktach z muzyką Cherubiniego, z francuz-  
kiej P. Bouilly, przełożona przez P. Bo-  
gusławskiego, pod naz: *Wozniwoda Maryzki.*

DONIESIENIA

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wol-  
nego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. — Wskutek O-  
dezwy Kommissyi Włościańskiej z dnia 2 b. m. Nr. 95 i polecenia Senatu Rządzącego z  
dnia 20 t. m. Nr. 1334 podaje do wiadomości, iż w Biórze Wydziału odbywać się bę-  
dzie licytacya publiczna w kupnego do dzierżawy wieczystej Folwarku w wsi Bole-  
chowicach Wola Bolechowska zwanego, a to w trzech terminach to jest: w dniu 15  
Maja pierwszym, w dniu 1 Czerwca drugim, i ostatnim stanowiącym w dniu 15 Czer-  
wca t. b. zawsze zaczynając od godziny 10 zrana. Pola orne przy tym Folwarku wraz  
z placem pod budowlami gospodarskimi wynoszą morgów Chełmińskich 22 i prętów  
230: Kanon coroczny Złp. 154 gr. 28, a w kupne wystawione na licytacyją Złp. 376 gr.  
20. Anszlag przychodu punkta do kontraktu i inne warunki licytacyi w Biórze Kom-  
missyi Włościańskiej pod L. 130 przy ulicy Grodzkiej na drugim pięttrze Konkuren-  
tom do przyrzeczenia każdego czasu udzielonemi będą. — W Krakowie d. 25 Kwiet: 1821.

X. Bystrzonowski.  
Gadomski, S. W.

Pisarz Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i jego Okręgu, podaje do  
wiadomości publiczney, że P. Wojciech Alexander dwoyga imion Skorzczynski Kom-  
mornik dnia 8 Marca 1821 r. rozpoczął, a dnia 17 Marca t. r. ukończył zajęcie Ka-  
mienicy w Krakowie Okręgu I. Gminie I. przy ulicy Grodzkiej pod L. 99 narożney,  
frontem przy ulicy Grodzkiej stojący, jednym bokiem w przecznicę ku wrotom w  
podwórzu domu Rządowego Nro. 100 oznaczonego ciągnący, a drugim z Kamieni-  
cą P. Franciszka Mastowskiego stykający się, której najemnikami są: X. Salezy  
Kosiński Kan: Kielecki, Tedor Jaworsti, Konstancya Dziłkowska, Wincenty i Jó-  
zefa Kowaczy, a to na satysfakcyją Summy kapitałney 350 dukatów w złocie waż-  
nym hollenderskim poedyńcym z prowizyją po 5 od sta z mocy obligu Urzędowe-  
go przed Andrzejem Markiewiczem byłym Notaryuszem Publicznym Departamentu  
Krakowskiego dnia 19 Grudnia 1812 przez Pawła Fantego Obywatela Krakowskiego  
Pisowara i Julianę z Niechayskich Małżonków w Krakowie przy ulicy Grodzkiej  
pod L. 99 mieszkających, zeznanego na rzecz i osobę Stanisława Zukowskiego Oby-  
watela Aptekarza w Krakowie przy ulicy Floryańskiej pod L. 549 zamieszkałego.  
Protokół zajęcia teyże Kamienicy PP. Szymonowi Józefowi dwoyga imion Białec-  
kiemu jako Wójtowi Gminy I, Alojzemu Filipowiczowi jako Pisarzowi Sądu Poko-  
ju Okręgu I. W. M. Krakowa dnia 14 Kwietnia 1821 r. prawnie wręczonym, tako-  
wy Vol. III. Księgi zajęć Ahtów hipotecznych W. M. Krakowa i jego Okręgu na  
karcie 106 pod L. 19 dnia 18 Kwietnia 1821 r. a w Kanceliaryi Pisarza Trybunału  
I. Instancyi w Księdze II. zajęć pod L. 68 na karcie 603 do K. 624 d. 28 Kwietnia  
1821 r. w pisanym został. Sprzedar: tey Kamienicy popierać będzie P. Felix Słot-  
wiński O. P. D. Adwokat przy Sądach tutejszych w Krakowie przy ulicy Szerokiej  
pod L. 78 zamieszkały; do pierwszej publikacyi warunków licytacyi oznacza się  
dzień 3 Czerwca 1821 r. następne zaś termina stósownie do Art: 702 K. P. na Audy-  
encyi Trybunału I. Instancyi ustanowione będą. — W Krakowie d. 30 Kwietnia 1821.

Kuliczkowski, Pisarz.

Podpisany Komornik Sądowy podaje do publiczney wiadomości, iż dnia 4go Maja  
r. b. o godzinie 10 zrana w Domu przy ulicy Grodzkiej pod L. 228/9 odbędzie się  
sprzedar: przez publiczną licytacyją różnych ruchomości w drodze Eksekucyi Sądowej  
zatrudowanych jako to: stolów, stołków, łomod, szaf, szkła, falansu, bielizny stołowej  
i różnych innych sprzętów domowych. Mający chęć nabycia raczą się na oznaczony  
czas i miejsce z gotowemi zgłosić pieniędzmi. — W Krakowie d. 29 Kwietnia 1821 r.,

T. Jarzyński, Kom. S.

Dnia 4 Maja r. b. o godzinie trzeciej po południu w Biórze podpisanego Komornika przy ulicy Grodzkiej pod L. 26 odbędzie się sprzedarz przez publiczną licytacją różnych ruchomości jako to: stołków, stolików, sukien kobiecych, kuferek, poscieli i innych; ehęć kupienia tychże mających na oznaczony czas i miejsce z gotowem piędzmi zaprasza. — W Krakowie d. 29 Kwietnia 1821 r.

*Tomasz Jarzyński, Kom. Sąd.*

Kapiele siarczane w Krzeszowicach w Okręgu W. M. Krakowa z skutków lekarskich sławne, zaczynają się d. 15 Maja b. r. — Gmachy łażeniowe nowo wybudowanemi powiększone; cena wielu pomieszczeń zniżona; również Oberża iak naylepiej urządzona, ku wygodzie P. S. Publiczności zalecają się. — W Krzeszowicach d. 1 Maja 1821 r.

*Kwaśniewski, Dr. Med.*

Pisarz Trybunału I. Inst. M. W. Krakowa i jego Okręgu, podaje w myśl Art: 682 K. P. S. do publicznej wiadomości, iż Kamienica w Krakowie przy ulicy Florjanskiej pod L. 542 w Gminie 5tej leżąca JW. Felixa Radwańskiego, O. M. K. Senatorsa Rpltey Krakowskiej, tudzież JW. Elżbiety z Pószmanów Radwańskiej Małżonków w teyże Kamienicy zamieszkałych własna, na żądanie P. Teresy z Federowiczów Glixelli po ś. p. Sebastyanie Glixellim pozostałej Wdowy O. M. K. tu w Krakowie przy ulicy Brackiej pod L. 258 zamieszkałej, a do tey czynności u W. Michała Strożeckiego Adwokata przy Sądach Rpltey Krakowskiej, w Krakowie przy ulicy Kanonney pod L. 126 zamieszkałego, zamieszkanie obrane i prawne mającey, od której tenże W. Michał Strożecki Adwokat w Krakowie pod L. 126 zamieszkały w Sądach stawa, przez publiczną licytacją sprzedaną zostanie, a to: na zaspokojenie Summy Czerwonych Złotych hollenderskich ważnych sztuk 241 z procentem po 5 od sta rocznym od ostatniego kwitu z mocy Obligu Urzędowego między wyżej wspomianomi JW. Felixem i Elżbietą Radwańskimi Małżonkami z jednej, a P. Teresą z Federowiczów Glixellą po ś. p. Sebastyanie Glixellim pozostałą Wdową z drugiej strony, przed Ur. Andrzejem Markiewiczem bywłym Notaryuszem Publicznym Departamentu Krakowskiego w dniu 14 Sierpnia 1814 r. zeznanego w Księgi zaś Intabulacyi i Extabulacyi Aktów Hipoteki Departamentu Krakowskiego Vol: III. na karcie 908 pod L. 1137 w dniu 16 Sierpnia 1815 r. na Kamienicy tey pod L. 542 stojącej, tychże JW. Felixa i Elżbiety Radwańskich własnej intabulowanego, w moc którego to Obligu z obowiązali się JW. Felix i Elżbieta Radwańscy Małżonkowie P. Teresie z Federowiczów Glixelli pozostałej Wdowie, Summę tę Czerwonych Złotych hollenderskich ważnych sztuk 241 w dniu 24 Czerwca 1815 r. iako dług prosty z procentem po 5 od sta rocznym wypłacić.

Załączenie tey Kamienicy skutecznionem zostało przez Ur. Tomasza Jarzyńskiego Komornika Sądowego w dniu 5 Kwietnia 1821 r. — Kopie Protokołu załączenia słownie do przepisu prawa JW. Felxowi Radwańskiemu Debentowi, iako Liczorecy zajętey Kamienicy ustanowionemu. P. Aloyzemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu Pokoju O. I. Piotrowi Grzybowskiemu Woytowi Gminy Vtey W. M. Krakowa w szustkim w Krakowie zamieszkałym, przez Woznego Stanisława Jastrzębskiego przed zarejestrowaniem wręczone zostały.

Tenże Protokół załączenia w Księgi Hipoteczne W. M. Krakowa i jego Okręgu Vol: III. K. Z. na karcie 98 pod Nr. 17 w dniu 17 Kwietnia r. b. 1821 zas w Kancelaryi naszej Pisarza Trybunału w Księgę II. załącziów Nieruchomości od stronnicy 624 do 629 pod L. 69 dnia 28 Kwietnia r. b. 1821 wpisany został.

W Kamienicy tey na pierwszym piętrze mieszkała JW. Felix i Elżbieta Radwańscy Małżonkowie Właściciele teyże, na drugim zaś piętrze W. Felix Radwański Syn JW. Radwańskich bezpłatnie, z resztą niezamieszkalna została.

Pierwsza Publikacyja warunków przedarzy w dniu 19 Czerwca 1821 r. na Audyencyi Wyz: Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa odbędzie się, a dalsze w długi Art: 792 K. P. S. nastąpią. — W Krakowie dnia 30 Kwietnia 1821 r.

*Kuliczkowski, Pisarz.*